

Czas na podsumowanie.

W święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny

25.03.2020 AD

Po dwóch latach dochodzenia ukrytych prawd i zawartości, po rozważeniu za i przeciw, po jawnym wreszcie opowiedzeniu się głównych aktorów teatru, zwanego Nowy Porządek Świata, czas na podsumowanie. W punktach prześlę tu moją drogę do ostatecznego stanu mojej wiedzy (**może raczej wiary, że coś wiem**). Czy Kościół realizuje cel, jaki wyznaczył mu Chrystus: „idźcie i nauczajcie cały świat, chrzcząc go”, oraz czy sprawuje ważną Mszę Świętą. Ważna Msza Św. to Msza, która udziela swojego owocu, Ciała i Krwi Pańskiej:

1. **Novus Ordo Missae jest nieważna sama w sobie**, bez żadnych warunków, jako ryt niekatolicki, pozbawiony prawidłowej intencji, bluźnierczy i stricte antykatolicki, zaprzeczający tradycyjnej (czyli jedynie właściwej) doktrynie Kościoła;
2. Osoba wprowadzająca ten ryt odpowiedzialna jest za zniszczenie sakramentu Ołtarza w prawie wszystkich kościołach świata, pozbawienie wiernych owoców Najświętszego Sakramentu, wystawienie wiernych na łup szatana;
3. Osoba ta, Paweł VI, z wszystkimi posoborowymi „papieżami”, uparcie realizującymi zniszczenie Kościoła Katolickiego, z Franciszkiem – Wielkim Likwidatorem Kościoła – na czele, **z całą pewnością nie byli Papieżami**, gdyż sam Chrystus Pan modlił się za Piotrem i Jego następcami, aby nie ustała ich wiara;
4. **Prawdziwy Papież został z Rzymu wygnany i ukrywa się**, co jest zrozumiałe. Gdyby się ujawnił, zginął by natychmiast otruty przez osobistych sekretarzy. Dopóki na świecie nie pojawi się prawdziwy katolicki świecki Monarcha (przywódca), który byłby w stanie otoczyć opieką Papieża i chronić Jego życie, próżno możemy liczyć na powrót Papieża;
5. Sekta Novus Ordo z wszystkimi reprezentującymi ją duchownymi **odpadła więc od Kościoła**;
6. Bractwo Kapłańskie Św. Piusa X, założone przez ś.p. Arcybiskupa Marcelego Lefebvra, wybrało jedyną słuszną drogę postępowania, tj. odrzucenia nowej mszy i nowego posoborowego nauczania, **przyjęło jednak fałszywy pogląd** na zaistniałą sytuację (uznając prawowitość Pawła VI i jego następców), powodujący, iż zamiast stać się ostoją tradycji katolickiej i zbrojnym ramieniem ukrywającego się Papieża, stało się zbrojnym ramieniem Watykanu w pacyfikacji tradycjonalistów. Jedynym powodem, dla którego można było nie słuchać nakazów papieża, czyli okazać mu nieposłuszeństwo, jest utrata przez niego urzędu, czyli wiary, a ponieważ Chrystus Pan zapewnił, że bramy piekielne Kościoła nie przemogą i wiara następców św. Piotra nie ustanie, jedynym logicznym rozwiązaniem jest, że **posoborowi uzurpatorzy nigdy Papieżami nie byli**;
7. Tak więc kapłani Bractwa, którzy odprawiają Mszę Św. w tradycyjnym rycie rzymskim, łącząc się w wierze z apostatami typu Franciszek powodują, że **ich Msze są nieważne**. Ważną katolicką Mszę odprawić może jedynie ważnie wyświęcony kapłan, z właściwą Kościołowi świętemu intencją, posługujący się ważnym katolickim rytym, właściwą materią i posiadający na to zezwolenie (delegację, posłanie) od prawdziwego Papieża, z którym kapłan zobowiązany jest połączyć się duchowo podczas Mszy Świętej (una cum...). Jak szczerka

odłączona od korzenia nie może wydać właściwego owocu, tak ich **Najświętszy Sakrament nie wyda Najświętszego Ciała**. Zacytuję tu św. Augustyna z Jego listu do Emeryta (donatysty): str. 811: **”... jednak akceptujemy formę odszczepieńczego sakramentu, jeśli nie uległa zmianie; chociaż jest ona zdrowa, nie przynosi owocu skoro brak jej korzenia”**.

8. Sedewakantyści, którzy uważają, że Stolica Piotrowa jest pusta, przyznali rację diabłu, a nie uwierzyli Chrystusowi Panu, że „bramy piekielne Kościoła nie przemogą”. **Także ich Msze są nieważne, skoro Papieża nie ma, a Kościół zniknął**. W katolickiej doktrynie Kościół Katolicki stanowi Papież i przez niego delegowana (czyli poślana) hierarchia. Także Papież jest jedynym twórcą i strażnikiem Magisterium Kościoła, które powstaje na bazie Pisma Świętego i Tradycji. Ktokolwiek więc chce być nazwany katolikiem, musi wyznawać dokładnie tę samą wiarę, co Papież, którego Pan Jezus **wyposażył właśnie w tym celu w nieomylność**. Stwierdzenie więc, iż Papieża nie ma, zaprzecza słowom Pana;
9. Jeśli jest więc gdzieś na świecie jakiś kapłan, który odprawia Mszę Świętą w łączności duchowej z ukrywającym się Papieżem, ale nie zna jego imienia i nie wie, kim jest, **także i jego Msze są nieważne, nie posiada bowiem delegacji papieskiej**;
10. Być może jedynymi osobami odprawiającymi obecnie ważną Mszę Świętą jest Papież i jego otoczenie, o ile żyją na ziemi. Jeśli bowiem wzięty został za życia i przebywa gdzieś w przestworzach (z Henochem i Eliaszem), **ważnie, czyli owocnie, nie odprawia już nikt**;
11. Skoro więc ustała Ustawiczna Ofiara, zbędne są do Niej narzędzia. **Sekty zostaną zlikwidowane, a wierni wystawieni na próbę**. Także i oni muszą poddać się weryfikacji.

Boża Opatrzność posłuży się ukoronowaniem ludzkiej bezbożności, dla żartu zwanym **„korona wirusem”**. Władze świeckie wydają polecenia władzom duchownym, a te, jako że są sektami, a nie prawdziwym Kościołem, skrupulatnie i bez szemrania je wykonują. Kościół kurczy się i zanika, zostawiając wiernych samym sobie, a po fali epidemii zniknie całkiem, przekształcony w Światową Radę Sekt i Kościołów. **Po likwidacji gotówki i „komunii świętej” otworzą się drzwi dla antychrysta**.

Co robić?

Niech będzie Pochwalony Jezus Chrystus!

Niech będzie Pochwalona Najświętsza Panna Maryja!

Chwalić i wielbić Boga i Jego świętych. A gdyby znalazł się wierny kapłan, zachęcić go do odprawiania Mszy Świętej w łączności z prawdziwym żyjącym Papieżem, gdziekolwiek by On był. Zaufać Bogu nie poszukując rozwiązań. Poniżyć się we Mszy licząc na duchowe dary, wobec braku sakramentalnych. Budować kaplice domowe, wobec zdrady instytucjonalnej.

Lepszy rydz, niż nic.

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie!